

Sygn. akt V Ka 54/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Koszalinie V Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: SO Andrzej Jaracz (spr.)

Sędziowie: SO Bogdan Lewandowski

SO Renata Rzepecka-Gawrysiak

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Grosiak

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. Katarzyny Słodzińskiej

po rozpoznaniu w dniu 03 kwietnia 2013 r. sprawy

P. P. (1)

oskarżonego z art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie

z dnia 31 października 2012 r. sygn. akt X K 2222/09

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt V Ka 54/13

UZASADNIENIE

P. P. (1) został oskarżony o to, że:

w okresie od 7 marca 2007 roku do 30 kwietnia 2007 roku w K., w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jako Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w K., wprowadził przedstawiciela Zakładów (...) Sp. J. w K. w błąd co do możliwości i zamiaru zapłaty za wydane towary z odroczonym terminem płatności za nie, zakupując je w tym okresie 23-krotnie, co wynika:

- z Faktury VAT (...) z 7 marca 2007 roku na kwotę 1000 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 9 marca 2007 roku na kwotę 1920 złotych skorygowanej Fakturą VAT (...) z 26 marca 2007 roku o kwotę - 42,15 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 12 marca 2007 roku na kwotę 2795,49 złotych skorygowanej Fakturą VAT (...) z 20 marca 2007 roku o kwotę - 88,76 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 14 marca 2007 roku na kwotę 2240,99 złotych,

- z Faktury VAT (...) z 16 marca 2007 roku na kwotę 3579,40 złotych skorygowanej Fakturą VAT (...) z 2 kwietnia 2007 roku o kwotę - 47,63 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 19 marca 2007 roku na kwotę 1818,23 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 21 marca 2007 roku na kwotę 1828,35 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 23 marca 2007 roku na kwotę 2833,80 złotych skorygowanej Fakturą VAT (...) z 26 marca 2007 roku o kwotę - 88,69 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 26 marca 2007 roku na kwotę 1510,61 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 28 marca 2007 roku na kwotę 2555,02 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 30 marca 2007 roku na kwotę 3814,58 złotych skorygowanej Fakturą VAT (...) z 12 kwietnia 2007 roku o kwotę - 37,15 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 2 kwietnia 2007 roku na kwotę 5181,49 złotych, skorygowanej Fakturą VAT (...) z 3 kwietnia 2007 roku o kwotę - 3,99 złotych
- z Faktury VAT (...) z 4 kwietnia 2007 roku na kwotę 7987,98 złotych skorygowanej Fakturą VAT (...) z 5 kwietnia 2007 roku o kwotę - 46,42 złotych oraz Fakturę VAT (...) z 12 kwietnia 2007 roku o kwotę -69,34 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 6 kwietnia 2007 roku na kwotę 5893,60 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 11 kwietnia 2007 roku na kwotę 660,15 złotych skorygowanej Fakturą VAT (...) z 11 kwietnia 2007 roku o kwotę - 83,10 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 13 kwietnia 2007 roku na kwotę 1040,18 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 16 kwietnia 2007 roku na kwotę 1286,29 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 18 kwietnia 2007 roku na kwotę 1387,98 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 20 kwietnia 2007 roku na kwotę 1053,02 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 23 kwietnia 2007 roku na kwotę 1205,83 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 25 kwietnia 2007 roku na kwotę 1898,65 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 27 kwietnia 2007 roku na kwotę 1534,44 złotych,
- z Faktury VAT (...) z 30 kwietnia 2007 roku na kwotę 1906,76 złotych,

i w ten sposób doprowadził Zakłady (...) Sp. J. w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 56.426,48 złotych, czym działał na szkodę Zakładów (...) Sp. J. w K.,

to jest o czyn z art. 286 §1 kk w z w. z art. 12 kk,

Sąd Rejonowy w Koszalinie wyrokiem z 31 października 2012 roku w sprawie X K 2222/09:

I. uznał oskarżonego P. P. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, z tym ustaleniem, że faktura VAT (...) z 9 marca 2007 roku opiewała na kwotę 1920,87 złotych oraz z tym ustaleniem, że niekorzystne rozporządzenie mieniem dotyczyło łącznej kwoty 56.389,67 złotych, to jest czynu, który kwalifikuje z art. 286 § 1 kk

w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 4§1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 4§1 kk skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk i w zw. z art. 4 §1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. P. (1) w pkt 1 wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat,

III. na podstawie art. 33 § 1, § 2 i § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu P. P. (1) 80 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 10 złotych,

IV. na podstawie art. 415§3 kpk orzekł o pozostawieniu powództwa cywilnego Zakładów (...) Spółki Jawnej J. P. (1), J. P. (2) z siedzibą w K. przeciwko P. P. (1) bez rozpoznania,

V. zasądził od oskarżonego P. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i wymierzył mu opłatę w wysokości 460 złotych.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego . Zaskarżył go w całości co do winy.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił on:

1. błąd w ustaleniach faktycznych - poprzez błędne przyjęcie, iż oskarżony:

a. umyślnie wprowadził w błąd przedstawicieli pokrzywdzonej, co do możliwości i zamiaru zapłaty przez spółkę za zakupiony towar, w sytuacji, gdy taka świadomość mogła się kształtować dopiero od dnia 26 kwietnia 2007 r. tj. Zgromadzenia Wspólników spółki (...), przy czym oskarżony tak czy inaczej liczył, że dokona spłaty w okresie rozpatrywania wniosku o upadłość, a nadto oskarżony nigdy nie rozmawiał z przedstawicielami pokrzywdzonej spółki osobiście, a tym samym nie mógł wprowadzić w błąd pokrzywdzonej,

b. poprzez ustalenie, iż pokrzywdzony- Zakłady (...) sp. jawna są powiązane kapitałowo ze spółką (...) S.A., w sytuacji, gdy pokrzywdzona nie ma nic wspólnego ze spółką (...) S.A., która jest powiązana kapitałowo ze spółką (...) sp. z o.o.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a. art. 7 kpk - poprzez brak dokonania ustaleń faktycznych w zakresie wpływu oszustwa (przywłaszczenia towaru) dokonanego przez I. M. (1) i M. K. (1) na sytuację majątkową przedsiębiorstwa zarządzanego przez oskarżonego, w szczególności brak dokonania ustaleń i dowolną ocenę dowodów w tym zakresie poprzez pominięcie, iż wyprowadzenie towaru przez I. M. (1) i M. K. (1) w kwocie 114.000,00 zł zostało zaksięgowane dopiero między styczniem a marcem 2007r. i była to podstawa okoliczność wpływająca na zdolność płatniczą spółki (...), której nie mógł przewidzieć i jej zapobiec P. P. (1),

b. art. 7 kpk - poprzez dowolną ocenę dowodów w zakresie ustalenia dotyczącego zamiaru oszustwa zarzucanego oskarżonemu, powstania świadomości u oskarżonego braku możliwości zapłaty za zakupiony towar, daty powstania braku jakichkolwiek możliwości płatniczych spółki (...) - poprzez dowolną ocenę faktów ustalonych przez Sąd, które zostały ocenione całkowicie dowolnie, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenione - tj.

- błędną ocenę faktu, iż spółka (...) dokonała spłacenia swojego największego dostawcy w kwocie 393 tys. zł (spółka (...)) mając nadzieję, na kontynuowanie działalności, uregulowanie wszystkich zobowiązań, przy czym nadzieja na podjęcie ponownej współpracy została całkowicie odrzucona dopiero w drugiej połowie kwietnia 2007r. (przy czym Sąd ustalił, iż dopiero od dnia 13 marca 2007. spółka (...) zaprzestała dostarczania towarów) i stąd decyzja zgromadzenia wspólników o zgłoszeniu upadłości spółki, przy czym do ostatnich dni funkcjonowania spółki możliwe było podjęcie dalszej działalności po wznowieniu współpracy ze spółką (...),
- błędna ocena faktu, iż oskarżony jako prezes spółki zaciągnął u rodziny — ojca pożyczkę w kwocie 190 tys. zł, celem kontynuowania działalności spółki, spłacenia wszystkich wierzycieli, a nie po to by dokonać wyłudzenia

towaru u pokrzywdzonej, tj. po to by uregulować wszystkie zobowiązania wobec dostawców, przy czym J. P. (3) do dnia dzisiejszego nie odzyskał udzielonej pożyczki, w związku z brakiem uiszczania należności przez I. M. (1) i M. K. (1), a tym samym działania rodziny oskarżonego w sposób realny zmierzały do kontynuowania działalności spółki, a nie do pokrzywdzenia wierzycieli,

- błędną ocenę faktu jakim jest restrukturyzacja spółki i zmniejszanie jej zobowiązań, w tym obniżka czynszu najmu magazynów oraz poprzez obniżenie swojego wynagrodzenia oraz braci — celem ratowania spółki i kontynuowania jej działalności, a nie po to by dokonać wyłudzenia towaru i działania na szkodę wierzyciela, gdyż według wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – w przypadku zamiaru oszustwa zarząd spółki zwiększenia zobowiązania pracownicze spółki, które są uprzywilejowane w upadłości, a nie je zmniejsza,
- błędną ocenę daty powstania świadomości oskarżonego o braku możliwości płatniczych spółki (...) wobec pokrzywdzonej, poprzez ustalenie, iż już co najmniej od 1 marca 2007r. oskarżony miał świadomość iż nie będzie spółka miała możliwości płatniczych, przy czym ustalenie to jest sprzeczne z faktem, iż dopiero na 31 marca 2007r. bilans uwzględnił oszustwo I. M. (1) i M. K. (1) na kwotę 114 tys. zł, a tym samym dopiero od połowy kwietnia 2007r. znana była kompleksowa i prawidłowo ustalona sytuacja finansowa spółki, przy czym tak czy inaczej, do ostatnich dni przed upadłością pokrzywdzona otrzymywała płatności za dostarczany towar,
- błędną ocenę faktu, iż spółka (...) miała roczne obroty rzędu 6 mln zł. przy 10% marży, a tym samym zadłużenie wobec pokrzywdzonej i innych wierzycieli w kwocie około 400 tys. zł nie przekraczało rocznego przychodu spółki i przy braku oszustwa ze strony pracowników na kwotę 114 tys. zł było możliwe do uregulowania w terminie około 1-2 lat,
- błędną ocenę faktu iż zarządzana przez oskarżonego spółka do ostatnich dni dokonywała płatności na rzecz pokrzywdzonej i to w znacznych kwotach, przy czym wynikało to z tego, iż spłacane było zadłużenie jako równowartość faktury oraz około 30%, co oznacza to, iż przy racjonalnym rozumowaniu nie sposób przypisać oskarżonemu zamiaru oszustwa, a tym samym w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania został przez Sąd oceniony fakt dokonywania płatności na rzecz pokrzywdzonej w okresie 1 grudnia 2006r. - 30 kwietnia 2007r. w łącznej kwocie 104.804,21 zł, który świadczy o braku zamiaru wyłudzenia towaru od pokrzywdzonej,
- błędną ocenę faktu, jakim jest ciężące na stronach ryzyko gospodarcze, przy czym Sąd pominął, iż pokrzywdzona spółka miała świadomość ryzyka gospodarczego i nie najlepszej sytuacji finansowej spółki (...), w związku z czym dostarczała towar wyłącznie za gotówkę + 30% zadłużenia, jednak w wyniku zasad księgowania wpłat, pozostała niedopłata za ostatnie dwa miesiące, a tym samym nie sposób przypisać zamiaru oszustwa po dacie 1 marca 2007r.,
- błędną ocenę faktu, jakim jest bierna postawa oskarżonego w zakresie braku informowania wierzyciela — pokrzywdzonej o sytuacji finansowej spółki (...), w sytuacji gdy bierność nie może zostać oceniana jako wprowadzenie w błąd,
- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez ustalenie, że to oskarżony zapewniał przedstawicieli pokrzywdzonej spółki o tym, iż zadłużenie zostanie spłacone, w sytuacji, gdy okoliczność ta nie wynika z żadnego przeprowadzonego dowodu, a wręcz przeciwnie dowody wskazują, iż takie zapewnienie mógł złożyć któryś z braci oskarżonego (k. 502 i 503), za co on nie może ponosić odpowiedzialności karnej, przy czym oskarżony kategorycznie zaprzeczył rozmowie ze świadkiem R. L.,
- błędną ocenę faktu, iż do ostatnich dni współpracy z pokrzywdzoną otrzymywała ona płatności od spółki (...) (np. k. 518-520), w tym w dniu 25 kwietnia 2007r. w kwocie 8.108,91 zł oraz w dniu 28 kwietnia 2007r. w kwocie 686,88 zł, co świadczy o zamiarze dokonywania płatności za zakupiony towar i pełnego rozliczenia, a nie o zamiarze wyłudzenia towaru, przy czym fakt ten został całkowicie dowolnie oceniony przez Sąd, z pominięciem

logicznego rozumowania, które prowadzi do wniosku, iż podmiot zamierzający wyłudzić towar, nie dokonuje tak znacznych płatności,

- błędną ocenę faktu, iż oskarżony został zaskoczony tempem rozpoznania wniosku o upadłość, mimo iż okoliczność ta ma istotne znaczenie dla rozpoznania istoty sprawy, a została potwierdzona zeznaniami syndyka J. K. k. 437 – „zazwyczaj od złożenia wniosku do ogłoszenia upadłości mija około 2 miesięcy”.

3. dowolną ocenę dowodu z zeznań świadków J. P. (1) (k. 490) i D. M. (k. 498) i pominięcie okoliczności wskazujących na zamiar zapłaty przez oskarżonego, wielkość obrotów (około 25 tys. zł miesięcznie, co łącznie daje w okresie całej współpracy kwotę 220- 240 tys. zł), dobrą współpracę stron w początkowym okresie, dobre rokowania co do dalszej współpracy, wzrost obrotów w okresie świąt i sezonu wakacyjnego, a tym samym możliwość wywiązania się ze zobowiązań, pominięcie, iż dla świadka J. P. (1) istotny był fakt daty złożenia wniosku o upadłość, pominięcie, iż w branży była znaczna konkurencja,

4. dowolną ocenę dowodu z zeznań świadka E. B. (k. 551) i pominięcie okoliczności istotnych dla oceny zachowania oskarżonego tj. wielkości obrotów ze spółką (...) S.A. tj. 2-3 mln zł rocznie, co wskazuje na wielkość obrotów spółki (...), w tym stanowi skalę porównawczą dla zadłużenia wobec pokrzywdzonej, a tym samym nie logiczny jest wniosek o zamierza wyłudzenia towaru od pokrzywdzonej, przy czym oskarżony wskazuje, iż dane podane przez świadka E. B. były zaniżone, gdyż faktycznie wynosiły około 4.000.000,00 zł, co średnio miesięcznie dawało około 300 tys. zł miesięcznie,

5. dowolną ocenę dowodów i rozciągnięcie wniosków w zakresie wyłudzenia towaru od pokrzywdzonej od dnia 7 marca 2007r. - wynikających z faktu odbycia w dniu 26 kwietnia 2007r. Zgromadzenia Wspólników spółki (...) na którym podjęto uchwałę o zgłoszeniu wniosku o upadłość - tj. przyjęcie, iż już wcześniej oskarżony miał zamiar wyłudzenia towaru i wprowadzał pokrzywdzoną w błąd co, do możliwości i zamiaru zapłaty, mimo iż dopiero od dnia 26.04.2007r, mógł mieć świadomość braku możliwości zapłaty za zakupiony towar,

6. naruszenie prawa materialnego - art, 286 § 1 kk - poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż bierne zachowanie oskarżonego może wprowadzać w błąd, a tym samym wypełniać znamiona przestępstwa, w sytuacji, gdy pokrzywdzona znalazła trudną sytuację finansową spółki (...), w związku z czym w ostatnich miesiącach sprzedawała towar wyłącznie za gotówkę lub w wyniku przedpłat na rachunek bankowy + 30% zadłużenia, a tym samym godziła się na ryzyko gospodarcze związane z działalnością handlową spółki (...),

7. wniosł o przeprowadzenie następujących dowodów:

a. z dokumentów:

- pisma Przedsiębiorstwa (...)sp. z o.o. z dnia 31 stycznia 2007r do (...) S.A.
- pisma Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z dnia 6 lutego 2007r do (...) S.A.,
- pisma Przedsiębiorstwa (...)sp. z o.o. z dnia 27 lutego 2007r do (...) S.A.
- pisma (...) S.A. (fax) z dnia 21.02.2007r.
- umowa o współpracy z dnia 26.04.2006r. zawarta pomiędzy (...) S.A. a Przedsiębiorstwem (...) S.A.
- zobowiązanie do poufności wystawione przez (...) S.A. pochodzące z lutego 2007 r.
- na okoliczność zakresu współpracy ze spółką (...) S.A., prób porozumienia się, okoliczności zerwania współpracy, przedstawianych zabezpieczeń, realizowania kolejnych warunków do podjęcia dalszej współpracy przez (...) S.A.,

- wyjaśnienie J. W. z upoważnienia głównego księgowego A. J. z dnia 31 marca 2007r. - na okoliczność zaksięgowania w marcu 2007r. ujemnego salda ze sklepu z lat 2004- 2006r.,

b. uzupełniające przesłuchanie świadka J. P. (3) — na okoliczność daty zakończenia rozmów o podjęciu na nowo współpracy ze spółką (...) S.A., możliwości dalszej współpracy ze wskazaną spółką, prób współpracy z innymi podmiotami posiadającymi w ofercie towar spółki (...) S.A., możliwości spłaty wszystkich zobowiązań po podjęciu współpracy ze spółką (...), wielkości obrotów z pokrzywdzoną spółką,

c. z przesłuchania świadka J. W. - na okoliczność podstaw zwiększenia zobowiązań w okresie - stycznia- marca 2007r. w (...) spółki (...), wyjaśnienia treści pisma z dnia 31 marca 2007r., które podpisał świadek, wyjaśnienie sposobu zaksięgowania przywłaszczenia towaru przez I. M. (1) i M. K. (1) - w jakim okresie to nastąpiło, zasad współpracy ze spółką (...) w okresie stycznia- kwietnia 2007r., zwiększonych obrotów w okresie świąt i sezonu, jako okoliczności uzasadniających spłatę wierzycieli,

Z ostrożności procesowej podniósł zarzut naruszenia art. 624 § 1 kpk — poprzez brak rozważenia możliwości zwolnienia oskarżonego od kosztów sądowych, w sytuacji gdy jego trudna sytuacja materialna uzasadnia stwierdzenie, iż ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe, a tym samym zasadne jest zastosowanie wskazanego przepisu przy rozstrzygnięciu w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu i zasądzenie na jego rzecz kosztów obrony za postępowanie w postępowaniu przygotowawczym, przed Sądem I i II instancji, lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy zasługuje na uwzględnienie, a zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Na wstępie należy zauważyć, że mimo iż proces w przedmiotowej sprawie trwał blisko dwa lata, a sąd włożył w jej prowadzenie dużo wysiłku i przeprowadził wiele dowodów nie potrafił uchwycić sedna sprawy i dopuścił się różnych błędów. Musiały one skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i koniecznością powtórnego rozstrzygnięcia sprawy.

Jednym z głównych zarzutów, który stawia zaskarżonemu wyrokowi obrońca jest obraza art. 286 § 1 kk. Nie ulega wątpliwości, że prokurator, a w ślad za nim na podstawie dowodów także sąd I instancji powinien wykazać umyślność w działaniu P. P. (1). Jego zamiar umyślny miał polegać na tym, że wprowadził w błąd pokrzywdzoną spółkę (...) co do możliwości i zamiaru zapłaty za wydany towar i doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nieco ponad 56 tys. zł. Uzasadnienie sądu I instancji w części dotyczącej zamiaru oskarżonego nie jest przekonujące. Sąd ten faktycznie nie wykazał aby oskarżony miał umyślny zamiar oszustwa względem pokrzywdzonej spółki.

Z kolei wiele istotnych faktów świadczy o tym, że oskarżony podejmował określone działania zmierzające do dalszej działalności, jak też do zaspokojenia pokrzywdzonej firmy, a nie do wprowadzenia jej w błąd.

Słusznie obrońca podnosi to, że pracownicy firmy oskarżonego I. M. (1) oraz M. K. (1) dopuścili się na szkodę spółki (...) przestępstwa, a co ujawniono pod koniec 2006 roku, a więc w krytycznym dla spółki momencie. Wyprowadzenie z niej przez te osoby towarów na kwotę 114 tys. zł z pewnością miało wpływ na płynność finansową spółki i na dalszą jej działalność. I. M. (1) i M. K. (1) zostali już skazani za te czyny. Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu wyroku dostrzega tę kwestię i to że działalność tych dwojga osób przyniosły spółce (...) uszczerbek, niemniej nie dokonuje analizy czy i w jakim zakresie ich działanie wpłynęło na działalność firmy w krytycznym dla niej momencie, a tym samym na możliwość spłacenia pobranego towaru od firmy (...) Sp. J. w K..

Poza sporem jest również to, że w grudniu 2006 roku ojciec oskarżonego zawiera ze spółką (...) dwie umowy pożyczki na łączną kwotę 180. 000 zł. Jej celem była spłata zobowiązań tejże spółki wobec innego podmiotu – firmy (...) S.A.

z siedzibą w T. na D.. Sąd I instancji dostrzegł to jednakże nie dokonał jej analizy w kontekście działań ratowniczych podjętych przez oskarżonego w stosunku nie tylko do firmy (...) ale także i pozostałych podmiotów, w tym firmy (...) Sp. J. w K.. Spółka (...) spłaciła swojego największego dostawcę tj. spółkę (...) SA z D. i to na znaczną kwotę. Spółka ta była głównym kontrahentem i dostarczycielem towaru dla firmy oskarżonego. Miał on nadzieję, mimo pewnych kłopotów na kontynuowanie dalszej z nią współpracy do czego jednak nie doszło. Spółka (...) nie przedłużyła jednak dalszej umowy z (...). Spowodowało to o 60 % obniżenie obrotów spółki (...) i konieczność zgłoszenia jej upadłości. Trudno sądzić aby oskarżony P. P. (1) mógł się spodziewać takiej reakcji spółki (...) i gwałtownego spadku obrotów swojej firmy. P. P. (1) liczył prawie do końca na to że uda mu się wznowić działalność ze spółką (...). Należy sądzić, że inaczej wyglądałaby działalność spółki (...) w przypadku kontynuowania współpracy z firmą (...).

O podjęciu pewnych działań ratowniczych przez oskarżonego świadczy to, że w końcowym okresie istnienia jego firmy podjął on nie tylko radykalne działania zmierzające do spłaty zadłużenia (...) spółce, lecz także obniżył wynagrodzenia dla siebie i swojej rodziny oraz pracowników spółki (...).

Wszystko to wskazuje na to, że należy ponownie rozpatrzyć kwestię zamiaru oskarżonego i jego umyślności w zakresie zarzucanego mu przestępstwa oszustwa.

Nie bez znaczenia w tym kontekście jest to iż oskarżony w pierwszych czterech miesiącach 2007 roku, a więc także w okresie objętym zarzutem uiszczal stosowne kwoty na rzecz Zakładów (...) w K..

Z pisma k. 520 wynika, że firma oskarżonego z tytułu zakupionego w 2007 roku towaru oraz należności do zapłaty w 2006 r. była winna firmie z K. 147.664.06 jednakże zapłacono gotówką i przelewem ponad 91 tys. zł co spowodowało, że zapłata należna tej spółce wyniosła nieco ponad 50 tys. zł. Także i tutaj wątpliwy jest umyślny zamiar oszustwa przypisany oskarżonemu.

W dniu 26 kwietnia 2007 roku odbyło się walne zgromadzenie wspólników spółki (...) na której podjęto uchwałę o wyrażeniu zgody na złożenie do sądu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki i likwidację jej majątku. Oskarżony złożył taki wniosek w sądzie cztery dni później tj. 30 kwietnia 2007 r.

Podjęcie takich kroków świadczyło o tym, że oskarżony i jego wspólnicy zdawali sobie sprawę z kondycji finansowej spółki. Działania, które można mu zarzucić i jego zamiar bezpośredni mogą dotyczyć okresu po 26 kwietnia 2007 roku tj. po odbyciu walnego zgromadzenia, kiedy to podjęto decyzję o ogłoszeniu upadłości firmy. Jednakże z dokonanych przez sąd I instancji ustaleń wynika, że po 26 kwietnia 2007 roku oskarżony P. P. (1) zakupił towar wynikający jedynie z dwóch faktur VAT: nr (...) z 27 kwietnia 2007 roku oraz (...) z 30 kwietnia 2007 roku. Obie opiewały jedynie na ponad 3400 złotych.

Sąd I instancji uznając winę oskarżonego co do popełnienia zarzucanego mu czynu uznał że wina to nie budzi wątpliwości. W tym względzie oparł się także na orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach (II AKa 2/95) oraz orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie (II AKa 239/11). Sąd Rejonowy w Koszalinie nieprzekonująco uzasadnił to, że oskarżony miał powzięty z góry zamiar niedotrzymania terminu zapłaty. Szereg podejmowanych przez oskarżonego działań wskazuje na to, że było inaczej. W każdym przypadku należy wnikliwie przedstawić i opisać zamiar oszustwa i wynikające z tego skutki. Tymczasem uzasadnienie wyroku sądu I instancji tego nie spełnia. Mimo coraz gorszej sytuacji finansowej spółka oskarżonego faktycznie do ostatnich dni przed swoją upadłością starała się regulować płatności innym podmiotom, w tym także firmie z K. za dostarczony towar. Sąd ten nie wziął także pod uwagę ryzyka zawsze związanego z działalnością gospodarczą firmy, okresami większych i mniejszych jej dochodów a także możliwości powstania zatorów płatniczych i pogorszenia się w trybie nagłym kondycji (...) spółki (...), co jak się wydaje nastąpiło po zerwaniu z nią współpracy przed (...) firmę (...) SA. Należało na to patrzeć także przez pryzmat wcześniejszych obrotów spółki sięgających rocznie kilka milionów złotych. Dopiero w ostatnim czasie nastąpiło pogorszenie się jej działalności co skutkowało tym, że spółka musiała dostarczać towar za gotówkę, nadto od razu płacić określony procent wcześniejszego zadłużenia. Przedmiotowe zadłużenie firmy oskarżonego względem firmy (...) dotyczy okresu niecałych dwóch miesięcy działalności, a więc krótkiego czasu. Słusznie przy tym podnosi obrońca

to, iż w przypadku celowej upadłości firmy i zamiaru popełnienia występku oszustwa wyłudzenia towaru od innej firmy, towar jest z reguły brany bez ograniczeń, a taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca.

Sąd I instancji ustalił, że w marcu 2007 roku spółka (...) utraciła nieodwracalnie swoją płynność finansową i zdolność obsługi swojego zadłużenia uniemożliwiając tym samym dalsze prowadzenie swojej działalności. Nie analizuje jednak głębiej powodów takiego stanu rzeczy, roli w tym oskarżonego oraz różnych czynników, które się na to złożyły. To, że P. P. (1) względnie ktoś z zarządu (...) nie poinformował Zakładów (...) o jej krytycznej sytuacji finansowej to jeszcze za mało aby mu przypisać celowe działanie zmierzające do popełnienia oszustwa z art. 286 § 1 kk. Nie może tego zmienić fakt, że oskarżony w okresie marca i kwietnia 2007 roku zakupił towar z odroczonej terminem płatności, a co wynika z dwudziestu kilku faktur objętych zarzutem, gdyż przecież w tym czasie realizował także wcześniejsze faktury. Pokrzywdzona spółka musiała przy tym znać coraz trudniejszą sytuację finansową firmy (...) skoro w pewnym momencie zaczęła żądać przedpłaty za zamówiony towar.

Tak więc zaskarżonemu wyrokowi należy postawić obok obrazy art. 286 § 1 kk także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, jak również naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, głównie art. 7 kpk ale także art. 424 § 1 i 2 kpk. Zostały już one omówione powyżej, a niewątpliwie miały one wpływ na treść zapadłego wyroku.

Powtórnie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w Koszalinie będzie musiał odnieść się do powyższych kwestii. Przede wszystkim konieczne będzie ustalenie czy oskarżony swoim działaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynu z art. 286 § 1 kk i czy można mu przypisać zamiar bezpośredni w działaniu. Należy zbadać działalność firmy oskarżonego w okresie objętym zarzutem i tuż przed nim, w celu ustalenia czy działania P. P. (1) były celowe i zmierzały do popełnienia przestępstwa czy też zmierzały do ratowania swojej firmy. Sam fakt, że firma (...) miała zadłużenie wobec firmy (...) z K. pozostaje poza sporem. Konieczne jest jednak stwierdzenie czy było to celowe działanie oskarżonego, czy też skutek w postaci wpadnięcia firmy w spiralę zadłużenia i niemożność wyjścia z niego, a związanego z ryzykiem gospodarczym w warunkach działania wolnego rynku.

Zważyć przy tym trzeba, że kwota niekorzystnego rozporządzania mieniem uznana w wyroku przez sąd w stosunku do Zakładów (...) Sp. J. w K. nie jest duża, uwzględniając chociażby wcześniejszą wysokość obrotów osiągniętych przez Przedsiębiorstwo (...) Dla niej finansowe „tąpnięcie” związane z działalnością I. M. (1) oraz M. K. (1) na początku krytycznego okresu mogło okazać się katastrofalne w skutkach. Także tę kwestię sąd I instancji musi zbadać i ocenić jej wpływ na całość działalności w badanym czasie.

Dla oceny działania oskarżonego P. P. (1) ważna jest także ocena jego działalności i dokonywanie płatności dla pokrzywdzonej firmy w formie gotówki i przelewów do ostatnich dni funkcjonowania spółki (...). Jest to ważne szczególnie w kontekście przypisanego oskarżonemu zamiaru wyłudzenia towaru od pokrzywdzonej firmy.

Konieczne będzie ponowne i wnikliwe przesłuchanie oskarżonego P. P. (1) w zakresie dotyczący jego działalności, w szczególności w okresie objętym zarzutem. Sąd oceni jakie dowody z zeznań świadków należy przeprowadzić ponownie bezpośrednio, a z jakich należy skorzystać w trybie art. 442 § 2 kpk. To samo może dotyczyć dowodów z dokumentów, przy czym z pewnością część z nich, zwłaszcza związanych ze spłatą zaległości firmie (...) w okresie objętym zarzutem jest ważna.

Obrońca oskarżonego w apelacji wniósł o przeprowadzenie dowodów z kolejnych dokumentów oraz zeznań świadków (k. 618) rzeczą sądu I instancji będzie stwierdzenie czy należy je przeprowadzić czy też pominąć z uwagi na nieprzydatność dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i wydaniu wyroku sąd w przypadku złożenia przez jedną ze stron wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku na piśmie sporządzi pisemne uzasadnienie zgodnie z treścią art. 424 § 1 i 2 kpk.

Przy rozstrzygnięciu sprawy sąd w pełni powinien zastosować zasady wynikające z treści art. 7 kpk jak też art. 5 § 2 kpk. Sąd odwoławczy nie przesądza o winie oskarżonego P. P. (1) czy też jej braku, wskazuje jednak, że sąd I

instancji popełnił szereg błędów w zakresie interpretacji zabranych dowodów, wymagających ich ponownej oceny i prawidłowego uzasadnienia zapadłego wyroku.

Z tych względów zaskarżony wyrok należało uchylić, a sprawę przekazać do ponownego rozpatrzenia.

Orzeczenie sądu odwoławczego zapadło w oparciu o przepis art. 437 § 1 i 2 kpk.